

Stefan Moysa

"Theology of Revelation", Gabriel Moran, New York 1966 : [recenzja]

Collectanea Theologica 38/1, 198-199

1968

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

GABRIEL MORAN F. S. C., *Theology of Revelation*, New-York 1966, Herder and Herder, s. 223.

Objawienie Boże jako podstawowe kategoria chrześcijaństwa staje się coraz częściej przedmiotem poszukiwań teologów współczesnych. Podczas gdy w okresie następującym po Soborze Watykańskim I zajmowano się Objawieniem niemal wyłącznie z apologetycznego punktu widzenia kładąc główny nacisk na jego kryteriologię, teologia dzisiejsza przewyciężyła tę jednostronność i stara się bliżej poznać sam fakt przemawiania Boga do ludzkości, jego strukturę i implikacje. Jednakże monografie całościowe, które w ten sposób omawiają Objawienie, są wciąż jeszcze nieliczne. Na pierwsze miejsce wśród nich wybija się praca R. L a t o u r e l l e ' a (*Théologie de la Révelation*, Paris-Bruges 1963), która gruntownie analizuje źródła biblijne, patrystyczne i teologiczne, a w swoim drugim wydaniu uwzględnia również wyniki Soboru Watykańskiego II. L a t o u r e l l e jednak jest bardzo ostrożny i na ogół nie tyka drażliwych problemów, które narosły od czasów modernizmu, mimo że w obecnej sytuacji stają się one bardziej aktualne niż kiedykolwiek. Pod tym względem książka M o r a n a idzie dalej i jest przykładem twórczego rozwoju myśli teologicznej, która z uchwał soborowych a zwłaszcza z Konstytucji *Dei Verbum* wyciąga pełne konsekwencje.

Zasadniczy moment tej Konstytucji determinujący cały jej profil teologiczny stanowi bowiem twierdzenie, że Objawienie nie jest tylko pewną przekazaną doktryną, sumą wiadomości o sprawach nadprzyrodzonych, ale spotkaniem osobowym, dialogiem między Bogiem a człowiekiem, przez który Bóg zaprasza do wspólnoty życiowej ze sobą. Moran prowadzi tę myśl dalej i w całej swojej książce stara się wykazać, że ukonstytuowanie się depozytu Objawienia i jego zamknięcie ze śmiercią ostatniego apostoła nie jest sprzeczne z pewną kontynuacją Objawienia w Kościele poapostolskim. Jeżeli bowiem Objawienie nie jest tylko zbiorem prawd, ale intersubiektywnym spotkaniem z Bogiem, w którym człowiek znajduje określone miejsce, to nie może się zamykać wyłącznie w bezpowrotnie minionej przeszłości i musi oznaczać coś „dla mnie”, co się realizuje „obecnie”. Należyte wyjaśnienie tego faktu ma podstawowe znaczenie dla przyszłości chrześcijaństwa w świecie. Człowiek dzisiejszy posiada bowiem żywe poczucie rozwoju historycznego, spragniony jest postępu i dlatego wyłączenie Objawienia judeo-chrześcijańskiego z dawno minionymi faktami, ograniczenie go do nielicznej grupy ludzi i wąskiego wycinka czasowego stanowi dzisiaj zgorszenie świata wobec krzyża Chrystusowego, niemniej jednak nie można odrzucać aspiracji człowieka współczesnego do postępu i rozwoju historycznego, gdyż stanowią one jeden ze znaków czasu i domagają się wyjaśnienia.

Klucz do tego wyjaśnienia leży zdaniem autora w osobie Chrystusa. W Nim Bóg objawił się totalnie ludzkości, On stanowi rekapitulację całego Objawienia. Aby ten fakt jednak należycie zrozumieć, trzeba przyjąć, że Chrystus nie jest tylko przedmiotem Objawienia i jego Pośrednikiem, lecz również sam otrzymuje je od Ojca. Chrystus bowiem jako człowiek mógł pewnych rzeczy nie wiedzieć i stopniowo we wiedzy wzrastać. Autor zdaje sobie sprawę z trudności zagadnienia i z tego, że takie stawianie sprawy jest do pewnego stopnia niezgodne z ujęciem tradycyjnym. Nie mniej jednak zagadnienie wiedzy ludzkiej Chrystusa jest dziś również przedmiotem ożywionych badań teologicznych i ostatnie słowo nie zostało tutaj jeszcze bynajmniej powiedziane (Por. E. G u t w e n g e r, *La science du Christ*, Concilium (1966) z. 11, 81—94).

Objawienie prawdy Bożej apostołom polega na ich udziale w świadomości Chrystusa, który uzyskuje przez żywe i osobiste obcowanie z Nim. Opowiadają się po stronie Prawdy osobowej i otrzymują przez to prawdziwą wiedzę, ale wiedzę szczególnego rodzaju ogarniająca całą osobowość. Apostołowie mogli być wyjątkowymi świadkami Chrystusa, gdyż kontaktowali się z Nim oso-

biście i dlatego ich przeżycie i świadectwo stanowi coś jedyne i niepowtarzalnego. Za życia Apostołów następuje stopniowa obiektywizacja Objawienia w słowie pisanym, w instytucji kościelnej, w sakramentach, obiektywizacja, która jest konieczna, której jednak nie można utożsamiać z samym Objawieniem.

Kościół poapostolski również żyje Objawieniem. Faktem jest, że depozyt Objawienia został zamknięty i nowe prawdy nie mogą być do niego dodane, ale faktem jest również, że Chrystus jest jego Pośrednikiem nie tylko dla apostołów ale dla wszystkich chrześcijan, że ono trwa w Kościele i każdy chrześcijanin je otrzymuje. Dzieje się to w sposób tajemniczy. Jednakże tak jak Chrystus zbawił wszystkich w doskonały sposób na Kalwarii, a mimo tego zbawia każdego z osobna w ciągu historii, a życie moralne i sakramentalne Kościoła nie dodaje niczego do obiektywnego znaczenia Kalwarii, tak też Chrystus kontynuuje Objawienie nie dodając nowych prawd do jego obiektywnej zawartości. Wszelki inny sposób pojmowania prowadzi do oddzielenia Objawienia od zbawienia i konsekwentnie do pojmowania Objawienia jako sumy prawd religijnych.

W tym punkcie rozważania autora pozostawiają czytelnika w stanie pewnego nienasycenia. Pogodzenie niezmienności depozytu z trwaniem Objawienia jest zagadnieniem domagającym się szerszych wyjaśnień, do których książka *M o r a n a*, na pewno da okazję. Wydaje się, że jest to pozycja, która zasługuje, aby stać się przedmiotem szerokiej dyskusji. Zawiera zapewne wiele twierdzeń, które w świetle tradycyjnej teologii mogą być kwestionowane. Jest to bowiem dzieło o charakterze badawczym, autor posuwa się powoli po nieznanym gruncie, chcąc jednak zajść tak daleko, jak tylko można. Jeszcze kilkanaście lat temu praca tego rodzaju byłaby prawdopodobnie odrzucona jako nie do przyjęcia z katolickiego punktu widzenia. Dziś wzrosła w katolicyzmie świadomość, że należy zostawić jak najszerze pole do prac badawczych, gdyż tylko w ten sposób można stworzyć warunki dla swobodnej dyskusji, której wynikiem są nowe światła w poznaniu Objawienia.

Znaczenie książki *M o r a n a* sięga daleko poza czystą teologię. Przejęcie się faktem, że Chrystus objawia się obecnie i spotyka z wiernymi w Kościele, powinno zasadniczo determinować całe duszpasterstwo, przepowiadanie i katechezę Kościoła. Te bardziej praktyczne aspekty stanowią przedmiot drugiej książki tegoż autora: *Catechesis of Revelation*, Herder and Herder, New-York 1966, której analiza nie wchodzi już jednak w zakres naszych rozważań.

KS. STEFAN MOYSA SJ, WARSZAWA

ADALBERT HAMMAN, *Die Kirchenväter. Kleine Einführung in Leben und Werk*, Freiburg-Basel-Wien 1967, Herder, s. 176, Herderbücherei Nr. 268.

Ojców Kościoła znamy najczęściej tylko z tytułów pozostałych po nich dzieł, czasami z wyrwanych cytatów, jakie skąpo podawano nam podczas studium teologii. Lektura dzieł ojców nie jest łatwa, gdyż wymaga znajomości sytuacji i problematyki owej epoki, zwykle bardzo odległych od naszych doświadczeń. *H a m m a n* usiłuje przybliżyć współczesnemu człowiekowi życie i działalność ojców Kościoła, kreśląc żywo sylwetki 19 najwybitniejszych ojców żyjących i działających na przestrzeni II—IV wieku. Autor nie obciążył swej książki przypiskami, choć opracowania sylwetek ojców są owocem długich i szczegółowych badań, których wyniki publikował wcześniej w monografiach patrystycznych.

Szczególłą wartość nadaje książce akcentowanie wspólnego dla Wschodu i Zachodu dziedzictwa pozostawionego przez ojców Kościoła. Autor obejmuje swym opracowaniem okres, kiedy wzajemne kontakty i wymiana między grec-